Dłuższa żywotność opon? To możliwe, wystarczy przestrzegać kilku zasad

data aktualizacji: 2026.04.27



Zmieniliście już opony na letnie? A może jeździcie na całorocznych? Niezależnie od preferencji warto zadbać o to, by wydłużyć żywotność ogumienia. Nie wymaga to wiele zachodu, a może przynieść wymierne oszczędności. W jaki sposób zadbać o opony, by posłużyły nam np. o sezon dłużej? O tym mówi Robert Rybicki, instruktor doskonalenia techniki jazdy.

Podstawy, o których łatwo zapomnieć

Choć temat wydaje się prosty, wielu kierowców pomija absolutne fundamenty. A to właśnie one mają największy wpływ na tempo zużycia ogumienia. – *Przede wszystkim powinniśmy dbać o stan techniczny zawieszenia, odpowiednie ciśnienie w oponach oraz ich prawidłowe przechowywanie. To podstawy* – podkreśla ekspert. Zużyte elementy zawieszenia czy nieprawidłowa geometria mogą sprawić, że opony będą zużywać się nierównomiernie – czasem nawet w tempie, które skraca ich życie o połowę. Podobnie działa jazda na zbyt niskim lub zbyt wysokim ciśnieniu.

Rotacja – prosty trik, który działa

Jednym z najprostszych, a jednocześnie najczęściej pomijanych sposobów na wydłużenie życia

opon jest ich rotacja. – *Często zapominamy o właściwym używaniu opon. Ja od lat jeżdżę na oponach wielosezonowych. Tak, wiem, że to kompromis, zdaję sobie sprawę z tego, że nie będą one latem tak dobre jak opony letnie, a zimą jak zimówki. Ale nawet jeśli wybieramy opony całoroczne to pamiętajmy o tym, aby przynajmniej raz w roku je „przerotować*" – tłumaczy Robert Rybicki. Na czym to polega w praktyce? – *Najprościej – przód zamieniamy z tyłem, najlepiej po przekątnej. Wtedy opony w naszym aucie będą zużywać się w miarę równomiernie. Oczywiście trzeba pamiętać o prawidłowym założeniu opon, np. gdy mają kierunkowy bieżnik* – dodaje ekspert.

Rotacja jest ważna, bo opony na przedniej osi – zwłaszcza w autach z napędem na przednie koła – zużywają się znacznie szybciej niż tylne. Gdy nie będziemy stosować rotacji dwie opony będą nadawać się do wymiany dużo wcześniej.

Przechowywanie też ma znaczenie

Jeśli korzystamy z opon sezonowych, ich żywotność w pewnej mierze zależy od tego, co dzieje się z nimi poza sezonem. Dlatego warto zadbać o prawidłowe ich przechowywanie. Opony „nie lubią" promieni UV, wysokiej temperatury i wilgoci. Nieprawidłowe przechowywanie może sprawić, że opony będą się starzeć nawet wtedy, gdy nie są używane.

Jeden sezon więcej – realna oszczędność

W praktyce wszystkie te działania sprowadzają się do jednego: równomiernego zużycia i spowolnienia procesu starzenia opon. Efekt? Często zamiast wymiany po trzech sezonach, komplet spokojnie wytrzymuje cztery, oczywiście zależnie od rocznych przebiegów. A przy dzisiejszych cenach ogumienia oznacza to bardzo konkretne oszczędności. Warto więc potraktować sezonową wymianę opon nie tylko jako obowiązek, ale też moment na szybki przegląd ich stanu i sposobu użytkowania. Bo czasem naprawdę niewiele trzeba, żeby jeździć na tym samym komplecie o jeden sezon dłużej. Na trwałość opon ma wpływ także prawidłowe ciśnienie. Dlatego warto je regularnie sprawdzać. Na przykład za pomocą przenośnego kompresora.

Firma OSRAM ma w swojej ofercie wiele takich urządzeń, od kompaktowych TYREinflate 2000, 4000 czy 6000 które nie wymagają zasilania po model TYREinflate 830, który poradzi sobie z napompowaniem opon także w dużych SUV-ach czy autach dostawczych.

Źródło: